ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS
FOLIA LINGUISTICA 55, 2021

http://doi.org/10.18778/0208-6077.55.14

COPE
Member since 2021
JM15100

Małgorzata Rybka
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
https://orcid.org/0000-0001-8537-1836

Marta Wrześniewska-Pietrzak
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
https://orcid.org/0000-0002-9667-2519

Różni ale tacy sami? – stereotypy związane z płcią w wybranych podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego (poziom A1 i A2)

Streszczenie. Artykuł podejmuje temat funkcjonowania stereotypów w procesie nauczania dorosłego ucznia języka i kultury polskiej jako obcych. Dzięki prezentowanym podczas lektoratów materiałom dydaktycznym, m.in. podręcznikom i zbiorom ćwiczeń, uczący się (re)konstruują stereotypy Polski, Polaka, Polki, polskiej rodziny, stosunków społecznych. Opis został ograniczony do stereotypów płci i związanych z nimi ról społecznych kobiet i mężczyzn, zainteresowań, a także ich wyglądu zewnętrznego i cech charakteru. Analiza materiału pozwala stwierdzić, że obecny w środkach dydaktycznych stereotypowy obraz płci występuje w różnym stopniu. W analizowanych podręcznikach do nauki języka polskiego jako obcego wydanych na początku XXI wieku treści stereotypu kobiety i mężczyzny ulegają modyfikacjom. Młodzi ludzie bez względu na płeć są otwarci na świat, studiują, podróżują po Polsce i Europie, utrzymują kontakty z rówieśnikami z całego świata. Kobiety, które skończyły już studia, jawią się jako osoby wykonujące zawody dotąd uznawane za profesje kobiece i męskie, podobnie w domu odpowiadają za niemal wszystkie czynności, a mężczyźni to osoby, dla których praca zawodowa jest najważniejsza.

Słowa kluczowe: nauczanie języka polskiego jako obcego, stereotyp, płeć, role społeczne

Different but the same? – *gender stereotypes in selected textbooks for teaching Polish as a foreign language (A1 and A2 levels)*

Summary. The article discusses the problem of functioning of stereotypes in the process of teaching the Polish language and culture as foreign language to an adult student. Thanks to the didactic materials presented during the course, learners re-construct the

stereotypes of, for example, Polish, Poles, Polish woman, Polish family and social relations. The description was limited to gender stereotypes and social roles of women and men, their interests, as well as appearance and character traits. The analysis allows to claim that the stereotypical gender image in the didactic materials is present to a different extent. In the analyzed textbooks for teaching Polish as a foreign language, published at the beginning of the 21st century, the content of the stereotype of a woman and a man undergoes modifications. Young people, regardless of gender, are open to the world, they study, travel around Poland and Europe, and maintain contacts with their peers from all over the world. Women who have already finished their studies appear to be people performing professions previously considered female and male professions, similarly they perform almost all activities at home, and men are people for whom professional work is the most important.

Keywords: teaching Polish as a foreign language, stereotype, gender, social roles

Problem występowania stereotypów w podręcznikach zarówno w edukacji szkolnej (Chmura-Rutkowska, Duda, Mazurek, Sołtysiak-Łuczak 2016), jak i w nauczaniu języka polskiego jako obcego nie jest kwestią nową. Myśląc o edukacji szkolnej, najczęściej zwraca się uwagę na kształtowanie i wychowywanie (czy też wychowanie do wartości) młodego, niepełnoletniego jeszcze człowieka, zatem zupełnie zrozumiałe okazuje się wskazywanie negatywnych skutków tworzenia i wykorzystywania stereotypów związanych z płcią w materiałach edukacyjnych adresowanych do ucznia szkoły podstawowej, gimnazjalnej czy średniej (zob. też: Chmura-Rutkowska, Głowacka-Sobiech, Skórzyńska 2015). Stereotypy bowiem – jak pokazuje ich wieloaspektowy ogląd – mogą stanowić podstawę uprzedzeń, a także tworzenia się swego rodzaju piętna społecznego (Goffman 2005; Macrae, Stangor, Hewstone 1999). Rozumienie *stereotypu* w badaniach naukowych nie jest jednoznaczne, sposób definiowania tego pojęcia zależny jest od dyscypliny, którą reprezentuje badacz. Niejednoznaczność terminu *stereotyp* widoczna jest też w językoznawstwie[1]. Słownikowa definicja *stereotypu* podaje, że należy rozumieć go jako 'funkcjonujący w świadomości społecznej skrótowy, uproszczony i zabarwiony wartościująco obraz rzeczywistości odnoszący się do osób, rzeczy lub fałszywej wiedzy o świecie, utrwalony jednak przez tradycję i nieulegający zmianom; szablon' (Dunaj 2001: 356). Biorąc pod uwagę założenia etnolingwistyki lubelskiej, można za Jerzym Bartmińskim przyjąć, że stereotyp to:

> […] najogólniej mówiąc – wyobrażenie przedmiotu uformowane w pewnej społecznej ramie doświadczeniowej i określające, czym przedmiot jest, jak wygląda, jak jest traktowany przez człowieka itp. […], zarazem wyrażenie utrwalone w języku, dostępne poprzez język i przynależne do wspólnotowej wiedzy o świecie […] (Bartmiński 1996: 9; zob. też Piętkowa 2007: 97).

[1] Przegląd różnych sposobów definiowania stereotypu przedstawił w swoim artykule J. Bartmiński (Bartmiński 1985), a także G. Sawicka (Sawicka 1998).

Lubelski badacz uznaje ponadto, że stereotypy to potoczne pojęcia, tworzone z określonego subiektywnego punktu widzenia i w określonej historycznej i kulturowej perspektywie. Te utarte wyobrażenia podzielane przez wielu członków danej wspólnoty komunikatywnej mogą być nacechowane zarówno pozytywnie, jak i negatywnie, ale nie są uprzedzeniami. Niosą one „ziarno prawdy" o typowym przedmiocie (Bartmiński 2011: 36). Stereotypy, „mieszkając w języku",

> […] ułatwiają porozumienie, służą szybkiej komunikacji przez odwołanie się do wspólnych wartości, oceny, wiedzy, wspólnych doświadczeń, podobnej wrażliwości. Są więc pożyteczne. […] jak wszystkie znaki językowe – mogą też być używane ze złą wolą, z mniej lub bardziej jawną intencją obrażania, poniżenia i dyskredytowania (Bartmiński 2011: 36).

Nieco inaczej jednak należy widzieć kwestie funkcji stereotypizacji w procesie nauczania języka polskiego jako obcego i kultury polskiej dorosłego ucznia (Piętkowa 2007: 85–104). Kategoryzacja, a także stereotyp są w obrębie zajęć o charakterze lektoratowym elementami wpływającymi na budowanie obrazu Polski i polskiej kultury wśród uczestników kursu. Można wręcz powiedzieć, że dzięki prezentowanym podczas lektoratu materiałom dydaktycznym, w tym podręcznikom, uczący się (re)konstruują stereotypy Polski i Polaków, które stają się punktem wyjścia do powstających w ich mentalności heterostereotypów (Polki, Polaka jako reprezentantów innej, obcej, nie-swojej kultury)[2]. Obraz kultury polskiej obecny jest także w prezentowanych podczas lektoratu wizerunkach relacji międzyludzkich, obrazu rodziny, a także – kobiety i mężczyzny (Długosz-Niedbalec 2009: 257–267; Strzelecka, Sztabnicka 2012: 245–257). W niniejszym tekście problem stereotypizacji został ograniczony do stereotypów płci i związanych z nimi ról społecznych, które nierzadko połączone są ze stereotypami etnicznymi, co wynika z etnocentrycznego charakteru tego typu podręczników. W materiale poddawanym analizie można zauważyć, że obrazy płci, ról społecznych to nieodłączne składowe wizerunku podręcznikowych bohaterów. Stereotypy etniczne omawiamy zatem tylko wtedy, gdy wyraźny jest ich związek z obrazem kobiety lub mężczyzny. Zwracamy bowiem w niniejszej pracy uwagę na to, czy kreowane w materiałach stereotypy płci są determinowane przez kulturę. Obserwacje te wydają się niezwykle ważne, gdyż współcześnie – jak przekonuje Eugenia Mandal – obserwujemy dynamiczne przekształcanie stereotypów płci, które dotyczy zwłaszcza wizerunku kobiety oscylującej między obrazem tradycyjnym (kobiety – matki, opiekunki dzieci) a nowoczesnym (kobieta – pracująca bizneswoman) (Mandal 2004: 14). Można zatem do tych obserwacji dodać pytanie o to, czy przekształcenia te są zależne od etnicznej tożsamości bohaterki lub bohatera podręcznika.

Materiały objęte analizą to dwa powszechnie stosowane w Studium Języka i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu podręczniki dla poziomu A1 i A2: *Polski krok po kroku* Iwony Stempek,

[2] Osobnym problemem jest kwestia sposobu istnienia i funkcjonowania kategorii *swój – obcy* w procesie nauczania języka (polskiego) jako obcego. Swego rodzaju zaproszeniem do przyjrzenia się tej problematyce jest publikacja U. Żydek-Bednarczuk (Żydek-Bednarczuk 2015).

Anny Stelmach, Sylwii Dawidek i Anety Szymkiewicz (pierwsze wydanie w 2010 roku; dalej: PKPK), *Hurra!!! Po polsku* cz. 1 i cz. 2 Małgorzaty Małolepszej i Anety Szymkiewicz (pierwsze wydanie też z 2010 roku; dalej: HPP). Podręcznik *Hurra!!! Po polsku* – co słusznie podkreślają K. Stankiewicz i A. Żurek – powstał dzięki dotacjom z programu unijnego Socrates, co, według autorek, wpłynęło na obraz Polaka (Stankiewicz, Żurek 2010: 497). Ponadto analizie poddano niedawno wydane podręczniki adresowane do dorosłych pt. *Polski na dobry start* (poziom A1; dalej: PNDS), którego autorkami są Beata K. Jędryka, Marta Buława oraz Anna Mijas (2017), oraz *Z językiem polskim każdego dnia. Podręcznik do nauki języka polskiego jako obcego* (poziom A2 z elementami B1; dalej: ZJPKD) Pauli Mandziej z 2020 roku. Te dwie ostatnie publikacje były przygotowane w ramach projektu *Wsparcie materialne i edukacyjne dla cudzoziemców ubiegających się o udzielenie ochrony międzynarodowej w Polsce*, współfinansowanego ze środków Programu Krajowego Funduszu Azylu, Migracji i Integracji „Bezpieczna Przystań" i budżetu państwa oraz Urzędu do Spraw Cudzoziemców[3]. Analizie poddane zostały teksty ciągłe (tzw. czytanki), dialogi, jak również ćwiczenia gramatyczne i szata graficzna. W niniejszym artykule tekst rozumiemy bowiem szerzej niż tylko językową wypowiedź pisemną[4]. Baza materiałowa została wzbogacona o materiały pomocnicze zaproponowane przez Joannę Machowską: *Gramatyka? Dlaczego nie?! Ćwiczenia gramatyczne dla poziomu A1* (dalej: GDN), nowoczesny zbiór ćwiczeń przydatny w nauczaniu cudzoziemców języka polskiego na początkowym etapie. W celu zrekonstruowania stereotypowych obrazów płci zawartych w materiale autorki niniejszego opracowania posłużyły się metodą etnolingwistyczną[5], w obrębie której stereotyp w ujęciu semantycznym jest pojęciem nieposiadającym waloryzacji negatywnej, przedstawianym jako składowa znaczenia słowa[6]. Dodatkowo z uwagi na to, że analizie poddawane były także elementy graficzne (zdjęcia, ilustracje, grafiki), zwracano uwagę na sposób prezentowania kobiet i mężczyzn.

Analiza stereotypów obecnych w podręcznikach do nauki języka polskiego jako obcego nie jest kwestią nową, dotychczas jednak opierała się ona na badaniu stereotypów etnicznych, zwłaszcza Polki i Polaka. Prowadzone przez badaczy analizy przekonują, iż obraz ten jest wybiórczy, niepełny, prowadzi do nadmiernych uproszczeń i nie-

[3] Więcej na temat projektu i opracowanych materiałów na stronie: https://udsc.gov.pl/uchodzcy-2/pomoc-socjalna/materialy-dydaktyczne-do-nauki-jezyka-polskiego/materialy-dydaktycznego-nauki-jezyka-polskiego/ (dostęp: 19.05.2021).

[4] Przeprowadzone analizy podręcznika *Hurra!!! Po polsku* obejmowały badania jakościowe oraz ilościowe treści językowych, zob. Stankiewicz, Żurek 2010. Autorki nie uwzględniły jednak w swojej pracy elementów graficznych i ich korelacji z zawartością językową podręcznika.

[5] Analiza ograniczyła się do oglądu treści podręczników i zbioru ćwiczeń, nie uwzględniała zatem perspektywy uczestników kursu.

[6] Ujęcie stereotypu jako konotacji kulturowej uwzględnianej w znaczeniu słowa widoczne było już w pracach Krystyny Pisarkowej (Pisarkowa 1976). Podobnie też stereotyp definiuje Jerzy Bartmiński (Bartmiński 2009: 67).

uprawnionej waloryzacji[7] (Dąbrowska 1998: 278–295; Nowakowska 2013: 141–147; Stankiewicz, Żurek 2010: 495–505; Brzezowska 2014: 47–62) – raz negatywnej, innym razem pozytywnej. Celem wartościowania pozytywnego jest idealizacja, tworzenie dodatnio waloryzowanego wizerunku Polski i Polaka (wpisującego się w ramy autostereotypu), a tym samym budowanie pozytywnego stosunku do bohaterów i kultury polskiej u dorosłych kursantów (Nowakowska 2013: 145–146; Piętkowa 2007: 100–101). Interesujący badawczo jest także stereotyp polskiej rodziny obecny w podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego, który był przedmiotem analiz językoznawczych (m.in. Strzelecka 2011: 327–333; Góralczyk-Mowczan 2014: 275–293; 2015a: 184–194; 2015b: 195–208).

Stereotyp jednak – jak podkreślają Jolanta Panasiuk i Jerzy Bartmiński – prócz grup etnicznych obejmuje także postawy, zachowania ludzkie, a także grupy zawodowe (Bartmiński, Panasiuk 2001: 373). Jako element podlegający oglądowi w badaniach glottodydaktycznych czy językoznawczych rozpatrywany jest jako składowa kultury (Kowalewski 2008: 21–32; Piekot, Zarzeczny 2010: 199–207), funkcjonuje on w układzie ściśle powiązanym z komunikacją międzykulturową. Podejście do treści kulturowych może przybierać różne formy – od faktograficznej, przez komunikacyjną, po kulturową (Gębal 2006: 205–242; zob. też: Piekot, Zarzeczny 2010: 199–207).

Wyekscerpowany materiał można podzielić na stereotypy związane z płcią, które dotyczą ról społecznych kobiet i mężczyzn, zainteresowań, a także wyglądu zewnętrznego i cech charakteru. Jako pierwsze ukazane zostaną stereotypy związane z aparycją bohaterów podręcznikowych. Tu przede wszystkim omówić należy stronę ikonograficzną, obraz bowiem jest jednym z elementów budujących wizerunek kobiety i mężczyzny, przejawiający się pod postaciami bohaterów analizowanych podręczników.

Bohaterowie PKPK to ludzie młodzi, którzy prezentowani są w sposób pozytywny, na grafikach występują bowiem uśmiechnięci, przyjacielscy; budzą emocje waloryzowane dodatnio. Towarzyszy im równie sympatyczna rodzina państwa Majów. Dokładniejsza analiza ilustracji przedstawiających młodych bohaterów podręcznika PKPK przekonuje, iż postaci te stanowią stereotypy poszczególnych narodowości.

Rys. 1. PKPK: 29.

[7] Grażyna Zarzycka pokazała problem stereotypów obecnych w świadomości cudzoziemców, którzy uczyli się języka polskiego, a zebrany przez nią materiał podkreślał wagę stereotypu w budowaniu obrazu Polski i Polaków (Zarzycka 2008: 171–195).

Javier, Mami, Uwe czy Andrea prezentowani są na ilustracjach z uwzględnieniem typowych cech zewnętrznych pozwalających na ich identyfikację narodową, otrzymują też imiona charakterystyczne dla swojej tożsamości.

Stereotypowe cechy związane z wyglądem uzupełniane są przez treści odnoszące się do heterostereotypów poszczególnych narodowości obecnych w świadomości Polaka. Dla przykładu Andrea, która jest Angielką, przedstawiana jest jako elegancka, zadbana blondynka, która nosi buty na wysokim obcasie i lubi modne torebki. Jej opis wpisuje się w stereotyp etniczny angielskiej damy, dziewczyny z dobrego domu. Dzięki ilustracjom uczący się wie, iż Andrea jest obdarzona ujmującą aparycją, tzn. jest wysoką, szczupłą, proporcjonalnie zbudowaną, atrakcyjną kobietą o bujnych długich włosach koloru jasny blond, dużych oczach i miłym uśmiechu.

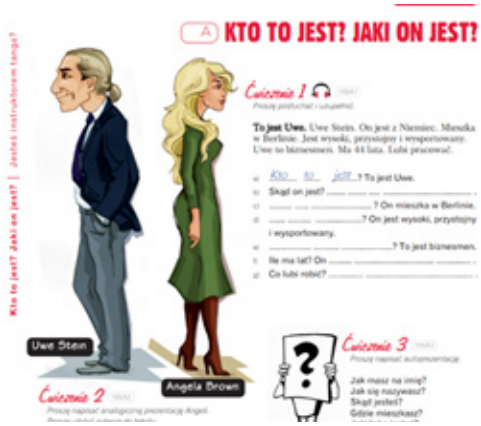

Rys. 2. PKPK: 34.

Związek stereotypowych cech kobiecych bądź męskich ze stereotypem etnicznym pozwala uspójnić obraz bohatera, a ponadto ma wpływ na jego wyrazistość. Jednakże jednostkowość przedstawiciela poszczególnych narodowości sprawia, że staje się on reprezentantem posiadającym ściśle określone cechy zarówno wyglądu, jak i charakteru, które wpływają na kształtowane relacje międzyludzkie. W obrazie tym niezauważalna jest perspektywa interkulturowa, autorzy nie przedstawiają stereotypów narodowościowych z różnych perspektyw, uwzględniają tylko polonocentryczny punkt widzenia. Warto w tym miejscu podkreślić fakt, że nie ma jednak w PKPK jednolitego sposobu prezentowania wizerunków kobiety i mężczyzny, które stanowiłyby swego rodzaju przeciwieństwo wpisujące się w antynomię męskie – kobiece.

Odmiennie rysuje się sytuacja w podręcznikach PNDS i ZJPKD, gdzie wydaje się, że zarówno stereotypy dotyczące płci, jak i etniczne są mniej wyraziste. Znamienny wydaje się temat lekcji 3C *Różni, ale tacy sami* (ZJPKD: 47). Podręczniki współfinansowane przez „Bezpieczną Przystań" zwracają uwagę

na wiele cech zewnętrznych i wewnętrznych różniących poszczególne kobiety i mężczyzn, tak samo pokazują przedstawicieli obu płci różnych nacji, jak pełnią takie same role społeczne, pracują w identycznych zawodach, poszukują pracy, chodzą na rozmowy kwalifikacyjne, spotykają się ze znajomymi, uprawiają sport, robią zakupy, a także zapisują dziecko do szkoły, a gdy jest ono chore, idą z nim do lekarza. W przeważającej liczbie wypadków można mówić o pewnej symetrii, tzn. jeżeli w jednym dialogu dany problem rozwiązują dwie kobiety, to w drugim mierzyć się z nim będzie mężczyzna, i konsekwentnie, jeżeli jakąś kwestię podejmuje Polka, to temat ten okaże się w kolejnej konwersacji ważny również dla któregoś z imigrantów. Bohaterowie dialogów są różni pod względem wieku, płci, narodowości, doświadczeń życiowych, kultury, w jakiej się wychowali, i różne są stereotypy, które znajdują się w ich języku, ale łączy ich wszystkich polska rzeczywistość i wyzwania dnia codziennego, przed którymi stają.

Jerzy Bartmiński wielokrotnie podkreślał, że w rekonstrukcji stereotypu językowego pomocne jest wydzielenie cech stereotypowych, powtarzalnych, ustabilizowanych, także „odróżnienie ich od cech nietypowych, rzadkich, okazjonalnych i ustalenie w ten sposób rzeczywistej pojemności stereotypu" (Bartmiński, Panasiuk 2001: 381; Bartmiński 1998: 74–75). Zespół tych cech nie odnosi się do wszystkich okazów danej klasy, „lecz do okazów wzorcowych, normalnych dla mówiących" (Bartmiński 2007: 68), zbliżając się do centrum prototypu, choć jednocześnie, nie musi być najlepszym przykładem kategorii. Przypisuje się zatem klasie osób określone cechy wyglądu, jakieś właściwości lub sposoby zachowań albo też odmawia się im jakichś cech. Istotna jest nie ich ilość, lecz „reprezentatywność" (Bartmiński 2007: 90, 83). Do tej zasady często odwołują się autorzy podręczników do nauczania języka polskiego jako obcego. Na przykład w HPP zdawać by się mogło, że nie można mówić (zwłaszcza na podstawie materiału z pierwszych lekcji) o graficznym wykorzystaniu stereotypów płciowych do tworzenia obrazu kobiety czy mężczyzny w Polsce. Są oni zwykle naszkicowani grubą kreską, przedstawiani jako cienie postaci albo w ogóle pozbawieni elementów twarzy, jak np. w wypadku obrazka umieszczonego przy ilustracji rozmowy pana Gärtnera z Niemiec z policjantem (HPP cz. 1, s. 17; por. też s. 7, 11, 19 i HPP, cz. 2, s. 10, 12, 16, 156). Na podstawie tak opracowanych materiałów graficznych można wyciągać wnioski, czy w danym zdarzeniu komunikacyjnym występują przedstawiciele obu czy jednej płci, na temat przyjmowanych przez nich postaw ciała, zachowywanych między nimi odległości, charakterystycznych gestów towarzyszących poszczególnym aktom komunikacji, ale nie o mimice twarzy i emocjach. Wygląd owych postaci może nawet zaskakiwać, gdyż są one w stylu formalnym, zarówno mężczyźni i kobiety w stroju biznesowym. Sposób ubrania się owych postaci wiąże się z pewnością z koniecznością zwrócenia uwagi na odmienność kontaktu oficjalnego i nieoficjalnego. Wybór cech najbardziej reprezentatywnych pozwala właśnie na różnicowanie przedstawicieli obu płci.

Pojawiające się natomiast w HPP fotografie ukazują niczym się niewyróżniających, sympatycznych ludzi z sąsiedztwa, zróżnicowanych ze względu na płeć i wiek – np. panią Krysię, pana Pawła, Anię, Tomka. Przynależność do danej płci zobrazowana została za pomocą stroju, postawy, a nierzadko też fryzury. Kobiety mają dłuższe włosy, mężczyźni krótkie. Ilustracje jednoznacznie pozwalają rozróżnić kobietę i mężczyznę. Nie ma tu jednak opozycji wskazującej na (stereo)typowo męski czy kobiecy sposób ubierania się, wyjątek stanowi jedynie pan Paweł, który zachowuje biznesowy *dress code* męski.

Rys. 3. HPP: 11.

Rys. 4. HPP: 11.

Analiza ilustracji z PKPK pozwala natomiast stwierdzić, że wybór fotografii i rysunków jest nieprzypadkowy. Bez względu na to, czy mowa o budowie ludzkiego ciała, zainteresowaniach czy modzie, przedstawiciele obu płci są prezentowani zgodnie ze stereotypowym postrzeganiem ich fizyczności, tzn. kobiety jako posiadające kobiece kształty, proporcjonalnie zbudowane, ładnie ubrane. Mężczyźni są zaś wysocy, dobrze zbudowani, silni, aktywni, wysportowani. Wygląd zewnętrzny nie tylko pozwala zatem na identyfikację płci, ale także tworzy obraz prototypu i okazuje się istotny, gdyż zwykle przez pryzmat cech fizycznych danej osoby postrzega się pozostałe elementy stereotypów

kobiety i mężczyzny. Na przykład garnitur męski postrzegany jest jako klasyczny i elegancki strój, który sugeruje pozycję noszącego go mężczyzny, jego uznanie w kontaktach towarzyskich i zawodowych. Czasem rysunek, odwołując się do cech reprezentatywnych, okazuje się subtelnym żartem na bazie stereotypu i może stanowić początek dyskusji o różnicach międzykulturowych[8].

Rys. 5. PKPK: 152.

Ćwiczenie 7

Proszę uzupełnić zdania formą stopnia wyższego.

a) Wujek Janek jest ...stąkszy... (stary) niż tata.
b) Mój brat jest ..... (wysoki) niż ja.
c) Ten samochód jest ..... (szybki) niż tamten.
d) Język polski jest ..... (łatwy) niż język chiński.
e) Gorąca herbata jest ..... (dobry) niż zimna.
f) Marta jest ..... (młody) ode mnie.
g) Czekolada jest ..... (słodki) od szarlotki.
h) To wino jest ..... (mocny) od tamtego.
i) Ta książka jest ..... (ciekawy) od tamtej.
j) Moje rękawiczki są ..... (ciepły) od twoich.

Rys. 6. PKPK: 155.

Z kolei materiał językowy wyekscerpowany z podręcznika PKPK pozwala zauważyć, że kobiety charakteryzowane są przede wszystkim przez opis ich cech zewnętrznych lub też poprzez relację z innymi, mężczyźni natomiast opisywani są z uwagi na ich wygląd zewnętrzny, a także samopoczucie czy stosunek do pracy. To płeć męska prezentowana jest za pomocą przymiotnych form typu *pracowity*, *leniwy*, *zmęczony*, *przystojny*, podczas gdy kobiety są *wesołe*, *smutne*, *miłe*

[8] Na platformie edukacyjnej https://e-polish.eu/ strona graficzna podręcznika i jej sfunkcjonalizowanie są charakteryzowane w następujący sposób: „Przemyślana konstrukcja dialogów i tekstów, których bohaterowie wyjaśniają poszczególne słowa i zwroty, a także świetna grafika ilustrująca teksty i ćwiczenia sprawiają, że uczący się szybko podejmuje wyzwanie posługiwania się na zajęciach wyłącznie językiem polskim", a także: „Patrząc na obrazki i ilustracje oraz słuchając dialogów, będziesz uczyć się języka w naturalny sposób – podobnie jak dziecko przyswajające język poprzez słuchanie i obserwację otaczającego je świata" (https://e-polish.eu/polski-dla-obcokrajowcow, dostęp: 1.06.2021).

lub *ładne*. Uczucia zatem to również sfera zdecydowanie częściej pojawiająca się w opisie kobiet niż mężczyzn. W obrazach tych można zauważyć obecność stereotypów racjonalnego mężczyzny i emocjonalnej kobiety (Cegiełka 2017: 242–243). Potwierdzają to także słowa samych bohaterów: mężczyźni zdecydowanie częściej mówią o faktach i danych, kobiety natomiast wskazują na relacje międzyludzkie i w kontaktach z innymi też są najczęściej ukazywane.

Podobnie jest w zbiorze ćwiczeń GDN: to kobiety zwykle kogoś obdarzają jakimiś uczuciami (jednych lubią, innych nie), z inną kobietą idą na spacer, z mężczyzną chodzą do kina albo na koncert, przyjmują od niego zaproszenia do kawiarni i restauracji, udają się na imprezy, utrzymują kontakty z rodziną, przyjaciółmi i znajomymi, mieszkającymi w różnych, czasem odległych krajach, a gdy mają zrealizować poważne zadanie zawodowe za granicą Polski, dopytują kolegów, czy mogliby np. w podróży do Etiopii im towarzyszyć. Kobieta nie jest jednak określana za pomocą przymiotników: *otwarta*, *przyjazna*, *przyjacielska*, *towarzyska*, *serdeczna*, *kontaktowa*, *życzliwa*. Jest natomiast często *sympatyczna*, *miła*, a przede wszystkim *ładna*, *bardzo ładna*, *piękna*, co zapewne stanowi odwołanie do stereotypu, mówiącego o tym, że Polki są ładnymi kobietami albo do tego, uznającego, że wystarczy, by kobieta była ładna[9]. Należy jednocześnie podkreślić fakt, że najczęściej występującym określeniem chłopaka lub mężczyzny wykonującego jakiś zawód jest przymiotnik *miły*, np.: *miły dentysta*, *miły nauczyciel*. W analizowanym zbiorze ćwiczeń kobiety nie tylko kogoś nie lubią, ale także to okazują, dlatego charakteryzowane są czasem jako *niemiłe*, *niesympatyczne*, a nawet *bardzo niesympatyczne* albo mające *niemiłe siostry*. Przyczyn istnienia tego negatywnego obrazu kobiet kursant nie poznaje, nie ma ich bowiem w podręczniku, dlatego informację o trzymaniu diety przez bohaterkę materiałów może łączyć z jej zachowaniem i wysnuwać wnioski o związku diety z negatywnymi emocjami płci pięknej. Ponadto w kolejnych ćwiczeniach kobieta jest określana jako: *nowa*, *sławna*, *znana*, *atrakcyjna*, *popularna*, (*bardzo*) *zdolna*, *wysoka*, *niska*, *elegancka*, ale też *niepunktualna*. Gdy jest *piękna* i *mądra*, to szybko ktoś się w niej zakochuje. Tak budowany obraz relacji między płciami pozwala pokazać żywy w polskiej kulturze stereotyp ról społecznych i rodzinnych przypisywanych kobietom i mężczyznom.

Natomiast autorki najnowszych podręczników w dużo mniejszym stopniu odwołują się do stereotypów płciowych, raczej wskazują na podobieństwa i różnice kulturowe przedstawicieli różnych nacji i wówczas w sposób mniej lub bardziej świadomy nawiązują do występujących w Polsce stereotypów etnicznych. W dialogach ZJPKD na przykład zderzają stereotypowe obrazy rodziny polskiej i arabskiej. Członkowie obu familii są nazywani za pomocą tego samego polskiego słownictwa, m.in. *żona*, *mąż*, *mama*, *tata*, *teściowa*, *teść*, *synowa*, *zięć*, *szwagier*, *szwagierka*. Ich relacje można określić jako bliskie, gdyż spotykają się często z sobą i lubią spędzać czas razem. Na różnice wskazują jedynie imiona, tzn.

[9] Do podobnych wniosków dochodzą T. Piekot i A. Żurek, analizujący warstwę ikoniczną i językową podręczników wydanych po 1989 roku (Piekot, Żurek 2008: 210–216).

w pierwszej rodzinie występują Basia, Zosia, Halina, Marta, Sylwia, Bartek, Filip, Marek, a w drugiej – Samira, Raiman, Khalim, Sebilla, Abdul, Saim, Malik i Amir, a także zamieszczone fotografie, które uwidaczniają odmienne cechy w wyglądzie zewnętrznym, a przede wszystkim ubiorze. Dorosłe przedstawicielki rodziny Raiman noszą bowiem hidżab, czyli kwadratową chustę zakrywającą włosy, uszy i szyję, ale ich twarz i ramiona pozostają odsłonięte, panowie i chłopcy czasem noszą kefije arafatki lub czapki takije.

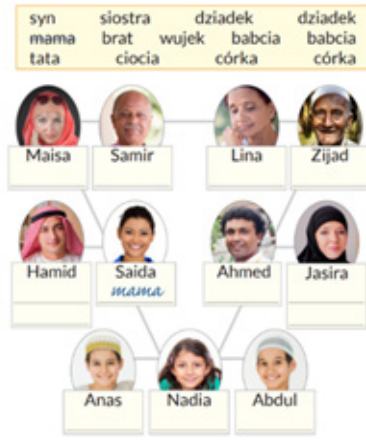

Rys. 7. PNDS: 44.

Rys. 8. ZJPKD: 26.

Zarówno Polki, jak i przedstawicielki innych nacji mają jednak takie same potrzeby, plany i problemy, np. gdy muszą wybierać między realizacją swoich aspiracji w pracy zawodowej a byciem dobrą matką, o czym świadczy choćby rozmowa dwóch młodych kobiet:

Raiman: Mam problem. Nie mogę znaleźć pracy. […] wysłałam swój życiorys do wielu firm, ale nikt nie odpowiada na moje zgłoszenia. Już mam dość siedzenia w domu.

Ola: Nie martw się! Przecież skończyłaś świetne studia, bardzo dobrze znasz angielski, wiele lat pracowałaś w agencji reklamowej. Jestem przekonana, że wreszcie znajdziesz dobrą pracę!

Raiman: Nie wiem, już od roku jestem bezrobotna. Zazdroszczę ci, masz świetną pracę i cały czas się rozwijasz.

Ola: Świetną? No nie wiem… Przez pracę nie mam zupełnie czasu dla rodziny, szef co chwila wysyła mnie na wyjazdy służbowe. Mam elastyczne godziny pracy, dlatego czasami wychodzę z biura późnym wieczorem. Często się zastanawiam nad zmianą, choć i tak szykują się w mojej firmie zwolnienia. Powiedz, gdzie chciałabyś pracować. W agencji reklamowej, tak jak wcześniej?

Raiman: Niekoniecznie. Chciałabym mieć elastyczne godziny pracy i możliwość pracy w domu. Jeśli nie znajdę takiej pracy, to będę zmuszona zapisać mojego synka do żłobka. Wiesz… on ma dopiero roczek. Nie wyobrażam sobie zostawiać go codziennie na 8 godzin (ZJPKD: 54).

Problem zajmowania się dziećmi pojawia się także w PNDS, gdzie na przykład Swieta informuje Saidę, że przedwczoraj rano była w pracy, a w tym czasie jej dziećmi opiekowała się sąsiadka (PNDS: 88). Warto jednak zaznaczyć, że potomstwem opiekują się przedstawiciele obu płci, dzieląc się obowiązkami, np. gdy Basia z ZJPKD robi zakupy, Filip odbiera dzieci ze szkoły, a wieczorem oboje znów pracują (ZJPKD: 111).

Przedstawiciel płci męskiej w zadaniach GDN uznawany jest głównie za *miłego* – jak już wcześniej zauważyłyśmy – a oprócz tego za *sympatycznego*, *znanego*, *przystojnego*, *wysokiego*, *bogatego*, *pracowitego*, *szczupłego*, *zdolnego*. Polscy panowie w tym zbiorze ćwiczeń są zatem obdarzeni wyłącznie pozytywnymi cechami, a jeden z nich jest nawet stereotypowym dżentelmenem pracującym w banku, który codziennie całuje na powitanie swoją koleżankę w rękę. Natomiast mężczyźni w PNDS i ZJPKD nie są wyłącznie Polakami. Bez względu na pochodzenie mogą być *szczupli*, *grubi*, *wysocy*, *niscy*, *weseli*, *utalentowani*, *pracowici*, *ambitni*, *spontaniczni*, *aktywni*, *kulturalni*, *wysportowani*, ale także *zmartwieni*, *wybuchowi*, *wściekli*. Te ostatnie właściwości cechują zwłaszcza szefów. Co może zaskakiwać, w ćwiczeniu 3. ze strony 46 obcokrajowiec dowiaduje się, że „Anas jest młody, chudy i niski. Jest też leniwy", a „Zijad jest stary i zły. Jest też leniwy". Anas to imię pochodzenia afrykańskiego, zaś Zijad arabskiego. Można by się w takim doborze nazwy własnej i cech charakteru dopatrywać odwołania do stereotypów funkcjonujących w myśleniu przeciętnego Polaka, gdyż w badaniu ankietowym najmniej korzystnie wypada imigrant z Afryki uznawany przede wszystkim za leniwego, jest to także właściwość kojarzona stereotypowo z Arabami. Tym ostatnim cechy negatywne przypisywane były ponad trzykrotnie częściej niż pozytywne, gdyż uznawano ich za religijnych, terrorystów, którzy są leniwi,

hałaśliwi, a także brudni, agresywni i chytrzy. Tak zły obraz Araba oparty jest nie na własnym doświadczeniu ankietowanych, lecz na ocenach wyciąganych wyłącznie z informacji wtórnych, związanych ze złym wizerunkiem medialnym, wynikającym z religijnych niepokojów na Bliskim Wschodzie i integracyjnych problemów w Europie Zachodniej[10]. Co więcej, kobiety bez względu na pochodzenie i wiek opisywane są w najnowszych podręcznikach w sposób pozytywny, jako *dobre*, *wesołe*, *ładne*, *atrakcyjne*, *romantyczne*. Respondenci pytani o wyobrażenie sytuacji kobiety w świecie muzułmańskim wskazywali na nierówność społeczną między kobietą a mężczyzną. Oceny muzułmanek są pozytywne, a dystans społeczny dotyczący pracy w tej samej firmie, mieszkania w tym samym sąsiedztwie i małżeństwa z członkiem rodziny wobec nich okazuje się istotnie niższy niż wobec muzułmanów, co oznacza, że obraz Arabki w PNDS i ZJPKD wpisuje się w stereotyp etniczny (Wciórka 2001) . Czasem ten stereotyp miłej, ale poddanej ojcu czy mężowi kobiety jest przełamywany, np. gdy przedstawiana jest Raiman nie tylko jako *sympatyczna*, *uczynna*, *wrażliwa*, *uczuciowa*, *empatyczna*, ale także jako *uparta*, *stanowcza*, *odważna*, *konsekwentna*, *zaangażowana*, *pewna siebie*, osoba, która „nie boi się wyrażać własnego zdania i zawsze mówi to, co myśli" (ZJPKD: 33–34).

Wielu Polaków uważa się za meteopatów, gdyż źle znoszą zmiany pogody, odczuwają wówczas m.in. bóle głowy, senność, ogólne osłabienie organizmu, trudności z koncentracją oraz bóle mięśni i stawów, a przede wszystkim pogorszenie nastroju. Najsilniej oddziałuje i wpływa na ich organizm obniżające się ciśnienie. I jest to ten czynnik, który według wielu ma duży wpływ na samopoczucie mężczyzn. Czasem niechęć do pracy odczuwają zatem panowie bez względu na swoje pochodzenie, ale dopiero nauka języka polskiego przynosi wyjaśnienie tego stanu:

> Mami: […] no i jak zwykle będzie niskie ciśnienie.
>
> Angela: Ciśnienie? W Anglii nigdy nie słyszałam tego słowa.
>
> Mami: Ja też nie. Ale pan Maj ma barometr i codziennie rano ogląda, jakie jest ciśnienie. A potem mówi, że jest zmęczony, nie chce iść do pracy i ma migrenę, bo ciśnienie jest za niskie.
>
> Javier: O tak, świetnie rozumiem. Też tak często mam, ale teraz już wiem dlaczego! (PKPK: 107).

Na wysnucie wniosków takich jak po analizie poprzednich podręczników nie pozwala przegląd materiałów z HPP. Choć obecne są połączenia odwołujące się do stereotypów narodowych, np. *wesoły Włoch*, *włoska kuchnia*, *amerykański film* i *japoński samochód*, obok nich pojawiają się cechy przypisywane

[10] Badanie dla Międzykulturowego Centrum Adaptacji Zawodowej Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego TNS OBOP przeprowadził metodą *face-to-face* w dniach 10–14 stycznia 2008 roku na reprezentatywnej, losowej, ogólnopolskiej grupie 1000 Polaków w wieku lat 15 i więcej. Por. też https://tvn24.pl/polska/polak-raczej-tolerancyjny-ra47760-3692288 i https://wolnemedia.net/typowy-arab-jaki-jest/; Boguszewski 2014; Hipsz 2014.

przedstawicielom obu płci. A zatem uczący się języka polskiego poznaje wyrażenia typu: *wysportowany mężczyzna* i *wysportowana kobieta*, *dobry poeta* i *dobra poetka*, *sympatyczny mężczyzna* i *sympatyczna nauczycielka*, *przystojny mężczyzna* i *ładna kobieta*, ale już tylko *świetny dentysta* i *aktywny biznesmen* oraz *dobra studentka*, ale *ambitny student*. Można więc mówić o dużym stopniu równego traktowania przedstawicieli obu płci.

Analiza zawartości podręcznika PKPK przekonuje, że najwięcej materiału dotyczy funkcjonowania kobiet i mężczyzn w większych i mniejszych grupach społecznych, a także ich zainteresowań. Sprzyja temu fabuła podręcznika, którego osią centralną jest rodzina państwa Majów. W materiale tym zauważyć można, że społeczne role kobiet są w większości realizacją stereotypu kulturowego matki, której obowiązki wiążą się z domem, opieką nad dziećmi, a także mężem. Doskonale brak symetrii w podejmowaniu różnych obowiązków obrazują rysunki do ćwiczenia powtórkowego ze strony 91, które poprzedza pytanie: „Czy pani Joanna i pan Grzegorz to typowe polskie małżeństwo?". Na pytanie o to, co mężczyzna dzisiaj zrobił, student będzie musiał odpowiedzieć, że wstał, umył się, ogolił, zjadł śniadanie, poszedł do pracy, pracował, zjadł obiad, poczytał gazetę, pooglądał telewizję, pograł na komputerze i poszedł spać. Natomiast tego samego dnia kobieta wstała, umyła się, zrobiła makijaż, uczesała się, przygotowała śniadanie, wyprowadziła psa na spacer, posprzątała po śniadaniu, zrobiła zakupy, odkurzyła mieszkanie, poszła do banku i apteki, ugotowała obiad, pracowała zawodowo, upiekła ciasto, wyprowadziła psa, pozamiatała, posprzątała w kuchni, poczytała gazetę, prasowała i rozmawiała przez telefon, pomogła synowi w lekcjach, przygotowała na kolację kurczaka, odbyła kolejną rozmowę telefoniczną, posprzątała po kolacji, poszła na wieczorny spacer z psem i w końcu zmęczona położyła się spać. Pan Maj wykonywał zaledwie 11 form aktywności tego dnia, a jego żona aż 24.

Na pytanie o to, czy tak właśnie wygląda typowy podział obowiązków w polskich rodzinach, należy odpowiedzieć twierdząco, choć w szczegółach może się on różnić, ale ogółem – Polki pracują więcej od Polaków. Wskazują na to nie tylko stereotypy, ale i dane na przykład z raportu Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), z których wynika, że polscy mężczyźni tylko 34% swego czasu pracy poświęcają na niepłatną pracę w domu, a polskie kobiety – 59%. Różnica ta znajduje uzasadnienie w koncepcji życia, gdyż aż 77% panów uważa, że najważniejszą rolą kobiety w Polsce jest zajmowanie się domem i dziećmi. Co interesujące, w 2017 roku porównano także modele zatrudnienia: polski, skandynawski, zachodnioeuropejski, południowoeuropejski i azjatycki. Według OECD Polki pracowały najdłużej, więcej nawet niż Japonki i niezwykle zapracowani Japończycy (Szymczak, Nowak 2019) . Sytuacja znacznie pogorszyła się w ostatnim czasie, gdyż – jak pokazują dane z tegorocznego raportu *Women in Work Index* – negatywne skutki pandemii COVID-19 są nieproporcjonalnie odczuwane przez kobiety, gdyż to one spędzają tygodniowo już nie sześć, ale średnio osiem godzin

więcej czasu niż mężczyźni, opiekując się dziećmi (Ardill 2021). Typowa Polka w ostatnim czasie obciążona jest obowiązkami jeszcze bardziej i dysproporcja między zaangażowaniem kobiet i mężczyzn powiększyła się znacznie.

Rys. 9. PKPK: 91.

Wśród codziennych obowiązków pani Maj było pójście po zakupy, regularnie robią je także młode dziewczyny – bohaterki podręcznika PKPK. Ponadto kobiety żony, podobnie jak pani Joanna, zajmują się domem, gotowaniem, podczas gdy mężczyźni mężowie pracują lub – jak w wypadku pana Maja – udają tylko, że pracują.

Rys. 10. PKPK: 46.

O dużo większym stopniu równego traktowania przedstawicieli obu płci można mówić w wypadku PNDS i ZJPKD. Choć w większości sytuacji zakupy codzienne i przed spotkaniem z rodziną czy przyjaciółmi robią kobiety, to jednak małżonkowie wielokrotnie im pomagają, a czasem ten stereotypowy obraz kobiety spędzającej czas w galeriach handlowych jest przełamywany, np. gdy dziadek z ćwiczenia 5. ze strony 18 ZJPKD bardzo lubi robić zakupy. Kupił więc książkę i buty, a za resztę pieniędzy, które mu zostały w portfelu, kwiaty dla babci. Jego wnuki wiedzą, że to on lubi wydawać pieniądze. W rodzinach z najnowszych podręczników zwykle następuje podział obowiązków, a część z nich, m.in. zabawa z dziećmi

i przygotowanie rodzinnych spotkań, należą do zadań obojga rodziców. Natomiast single bez względu na płeć muszą wykonywać wszystkie czynności sami, nawet jeśli nie lubią sprzątać czy gotować. W tygodniu pracy są zwykle bardzo zapracowani, ale starają się zrelaksować w weekend, uprawiając sport, spotykając się z przyjaciółmi i poświęcając czas na realizację swoich zainteresowań oraz wypoczynek:

> Agnieszka: Mój weekend jest dla mnie. Tylko dla mnie. W piątek po pracy idę do kina na komedię romantyczną. W sobotę śpię bardzo długo, potem jem śniadanie w barze i piję kawę. Po południu czytam książki i słucham muzyki, a wieczorem idę na dyskotekę. Niedziela to relaks. Odpoczywam cały dzień (PDNS: 83).

Wszelkie rodzaje i formy aktywności, jak: wstawanie, mycie się, jedzenie, kładzenie się spać, sprzątanie, gotowanie, jak również uczenie się, spacerowanie z psem, czytanie, słuchanie muzyki, oglądanie telewizji, uprawianie sportu typu jazda na rowerze, zimą na nartach, pływanie, piłka nożna albo siatkówka, tenis, golf czy joga, spotkania z kolegami, chodzenie do kina, gra na fortepianie, podejmują panie i panowie z najnowszych podręczników z taką samą częstotliwością. I dotyczy to zarówno tekstów, jak i ilustracji, gdzie wiele czynności wykonują razem przedstawiciele obu płci albo raz jedni, a raz drudzy, czasem widać tylko fragment ręki niejednokrotnie chronionej lateksową rękawiczką, która czyści lustro w łazience, zamiata, zmywa naczynia, wkłada brudną odzież do pralki albo operuje myszką, by student musiał się domyślić, kto wykonuje daną czynność.

Rys. 11. PDNS: 22.

Rys. 12. PDNS: 33.

W podręcznikach PNDS i ZJPKD zarówno kobiety, jak i mężczyźni poszukują pracy, chodzą na rozmowy kwalifikacyjne i pracują w różnych instytucjach i firmach, potrafią się też wzajemnie wspierać emocjonalnie i finansowo, gdy ktoś nie ma pracy albo jest źle w niej traktowany. Jeśli w pierwszym dniu pracy nowy szef nie odnosił się właściwie do Zosi, jej partner namawia ją do złożenia wypowiedzenia i mówi o braku przyjaznej atmosfery i szacunku do pracowników, a nie złym traktowaniu jej jako kobiety:

– Zosiu, jak Ci minął pierwszy dzień w nowej pracy? Opowiadaj, jestem bardzo ciekawy. […]

– Mój szef jest okropny. Miałam dzisiaj strasznie dużo pracy, przez to nie zdążyłam zrobić wszystkiego do południa. Kazał mi wszystko nadrobić w przerwie obiadowej.

– Naprawdę. Jak tak można? Zosiu, nie możesz pracować w takim miejscu. Twój szef nie szanuje pracowników. Wiesz o tym?

– Wiem. Strasznie mi szkoda! To była praca moich marzeń.

– Nie martw się, poradzimy sobie. Będziesz miała czas, żeby poszukać czegoś nowego.

– Jak to? Przecież ty niedawno straciłeś pracę i kończą nam się oszczędności.

– Znalazłem nową pracę! Właśnie wracam z rozmowy kwalifikacyjnej. […] Ale jestem strasznie rozczarowany zachowaniem twojego pracodawcy. To straszne! […] (ZJPKD: 61–62).

Uznaje się, że stereotypy związane z wyglądem zewnętrznym kobiet i mężczyzn zależą również od tego, jakie formy aktywności fizycznych preferuje każda z płci, jaki rodzaj sportu uprawia, w jaki sposób odżywia się oraz jakie stosuje diety. Co ciekawe, stereotypizacja wpisana jest także w przedstawienie upodobań kulinarnych kobiet i mężczyzn z PKPK. Rodzeństwo Karol i Karolina wskazują na to, co lubią i czego nie lubią. Wymieniając ulubione produkty, Karolina stereotypowo wylicza słodkości i kawę, a także zdrową zieloną herbatę, natomiast nie lubi alkoholu, tłustych i ciężkich rzeczy, np. tłustej kiełbasy czy smażonego mięsa. Karol natomiast odżywia się mniej zdrowo, lubi potrawy tuczące, nie lubi natomiast tego, co zdrowe.

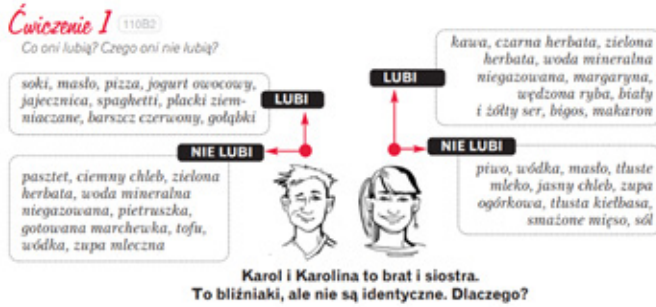

Rys. 13. PKPK: 68.

Chłopcy z PKPK jako młodzi mężczyźni też nie przejawiają zainteresowania zajęciami stereotypowo uznawanymi za kobiece, choć w wypadku młodych ludzi stereotypizacja jest częściej przełamywana. Karol czyta bowiem chętnie książki, a Mami woli grać na komputerze, natomiast siostra Karola, Karolina, nie wchodzi w rolę kobiety żywicielki, nie przygotowuje jedzenia dla brata, mimo że zrobiła śniadanie dla Mami.

Interesujący dialog uświadamiający różnice kulturowe, ale też odwołujący się wprost do stereotypów prowadzą Marta i Saida z PNDS. Polka dziękuje za obiad, chwaląc syryjskie dania i zdolności kulinarne gospodyni. Syryjka stwierdza zaś, że bardzo lubi gotować, ale umniejsza wysoką ocenę, przywołując sąd swojego brata. Uważa on bowiem, że „każdy mężczyzna gotuje świetnie, a kobieta gotuje tylko dobrze. […] Mężczyzna gotuje rzadko i kocha gotować, a kobieta gotuje często i nie lubi gotować!" (PNDS: 64). Marta nie odnosi się do przekonania brata Saidy i nie zastanawia się, dlaczego mężczyźni są lepszymi kucharzami od kobiet, lecz zwraca uwagę na to, że „W Polsce mężczyzna gotuje bardzo, bardzo, bardzo rzadko. I dlatego nie zawsze gotuje dobrze!" (PNDS: 64). Prawdą jest, że odsetek mężczyzn szefów kuchni jest znacznie wyższy niż kobiet, ale umiejętności kulinarne lub ich brak nie są związane z płcią, ale raczej z zamiłowaniem do gotowania, z chęcią poszerzania kulinarnych horyzontów, o czym po części świadczy wypowiedź Tami:

> W Wietnamie ja i mój mąż mieliśmy restaurację. Ja gotowałam, a on robił zakupy. Codziennie rano robiłam listę zakupów dla mojego męża. On kupował warzywa, owoce, napoje i mięso na dużym bazarze. Nasi goście zawsze byli zadowoleni. Zawsze dostawali smaczne i zdrowe jedzenie (PNDS: 105).

Z nadal funkcjonującym stereotypowym podziałem ról społecznych i podejmowanych zajęć współgrają profesje wykonywane przez bohaterów podręcznika PKPK. Mężczyźni piastują bowiem wyższe stanowiska, są biznesmenami, prawnikami, uprawiają zawody cieszące się wysokim prestiżem społecznym lub też odnoszące się do stereotypowo przypisywanych mężczyznom umiejętności (np. znajomość techniki, umiejętności organizacyjne). Kobiety natomiast mimo swoich możliwości intelektualnych pracują w zawodach, które w Polsce są nadal sfeminizowane, np. nauczycielka, lektorka, sekretarka, kelnerka, sprzedawczyni. Ponadto ich praca, jak już wspomniano, wiąże się głównie z dbaniem o dom i członków rodziny.

Podobnie jest z zaangażowaniem w sprawy domu chłopców i mężczyzn ze zbioru ćwiczeń GDN. Dziewczyny dużo się uczą, a panie dużo pracują, ale oprócz tego zajmują się domem i robią zakupy dla całej rodziny zarówno w sklepach, jak i na targu. Na pomoc małżonka i syna mogą liczyć tylko w dniu urodzin. Na najlepsze niedzielne obiady zaprasza oczywiście babcia, która przygotowuje zupę pomidorową, robi kurczaka, sałatę i ciasto. Można zatem zauważyć, że obraz ról społecznych wpisuje się w szerszą ramę stereotypowego wizerunku rodziny, w której role rodzinne są przekazywane z pokolenia babci

na pokolenie matek, natomiast niezakłócona transmisja patriarchalnego porządku zostaje zachwiana przez najmłodsze pokolenie, które nie zawsze realizuje stereotypowo przypisane modele zachowań. Zastanawiające, że synowie i mężowie spożywają kolejne posiłki, ale ich nie przygotowują ani po nich nie sprzątają. Wykonując kolejne ćwiczenia, można też odnieść ogólniejsze zaskakujące wrażenie, że utrzymanie porządku stanowi w Polsce duży problem, że nikt nie lubi sprzątać, a gdy już to robi, to musi przeznaczyć cały dzień na doprowadzenie domu do czystości. W podręczniku PNDS pada nawet pytanie o to, ile czasu Polacy poświęcają na sprzątanie przed świętami. W centrum ilustracji znajduje się kobieta mająca sześć rąk, przypominająca tę z rysunków oddających zaangażowanie Matki Polki. Rysunek ten po raz kolejny potwierdza wcześniejsze ustalenia dotyczące nierówności zaangażowania obu płci w niepłatną pracę w domu.

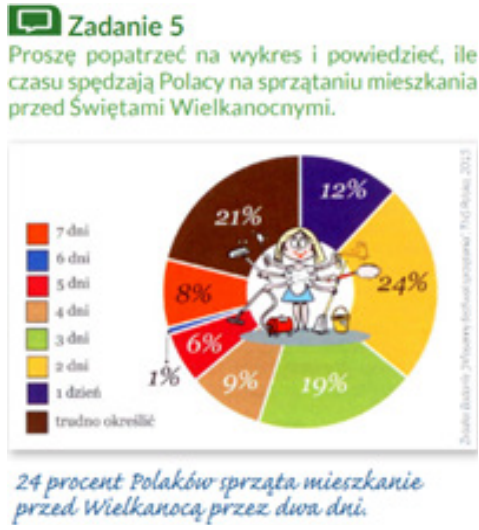

Rys. 14. PNDS: 83.

Od wizerunku zawartego w PKPK nie odbiegają materiały publikowane w GDN, zwłaszcza gdy przyjrzeć się zainteresowaniom bohaterów tej publikacji. Chłopcy i mężczyźni interesują się motoryzacją, techniką, sportem i muzyką. Młode kobiety, mimo że wśród zainteresowań wskazują nie tylko literaturę, ale także fotografię, i tak wśród rzeczy, które je w określonym momencie zajmują, wymieniają dane dotyczące sprzętu fotograficznego i konieczność zakupu ładnej torby. Natomiast w ćwiczeniach GDN poza produktami spożywczymi kupują zwykle ładne bluzki, krem albo szpilki.

Rys. 15. GDN: 164.

Rys. 16. GDN: 164.

W PKPK bohaterki poza robieniem zakupów lubią także plotkować, o czym świadczy ilustracja przedstawiająca rozmawiające panie z napisami „Plotki, Plotki". Zapoznający się z tytułem lekcji: „Plotki, plotki. Kto z kim i o czym?" będzie oczekiwał wyjaśnienia, czym jest plotkowanie i jak się ma ono do sygnalizowanych na wstępie zagadnień: komunikacja – „Podoba ci się?", „wyrażanie uczuć i opinii"; słownictwo – „samopoczucie". Większość rodzimych użytkowników języka, gdy myśli o pojęciach *plotka* i *plotkowanie*, stereotypowo wiąże je z żywo rozmawiającymi kobietami, a ponadto zachowania te wartościuje negatywnie[11]. *Plotka* według twórców *Wielkiego słownika języka polskiego* to bowiem 'niesprawdzona lub nieprawdziwa wiadomość, rozpowszechniana nieoficjalnie przez ludzi kontaktujących się ze sobą' (WSJP, hasło *plotka*). Badacze zwracają uwagę na fakt, iż plotka jest jedną z najstarszych form komunikacji międzyludzkiej, przynależącą zasadniczo do sfery kontaktów nieoficjalnych (Grabias 2001: 271), pojawia się także w komunikacji masowej, przebiegającej pomiędzy nadawcą a odbiorcą zbiorowym, jest więc klasyfikowana jako sytuacja kontaktu oficjalnego (Grabias 2001: 270). Jako wydarzenie komunikacyjne w kulturze polskiej wartościowane jest zdecydowanie negatywnie ze względu

[11] 6 września 2020 roku papież Franciszek na modlitwie Anioł Pański w Watykanie stwierdził: „Bardzo proszę bracia i siostry uczyńmy wysiłek, aby nie plotkować. Obmawianie jest gorszą zarazą niż COVID-19. Gorszą. Podejmijmy wysiłek: żadnych plotek, żadnych plotek" (Sośniak 2020).

na celowe deprecjonowanie obiektu wypowiedzenia, a także na przypisywanie słowom i sytuacjom fałszywych znaczeń (Wagner 2006: 44). Słowo *plotka* pochodzi od czasownika *pleść*, które już od XV wieku oznaczało ‘mówić bez zastanowienia, gadać, paplać’, a ona sama od XVI wieku ‘niesprawdzona lub kłamliwa pogłoska’ (Boryś 2005: 440). W podręczniku PKPK jest ona traktowana jako swego rodzaju wymiana informacji prawdziwych, a właściwie wzajemna wymiana opinii Mami i Angeli na temat figury i przymierzanych rzeczy. Bohaterki kontynuują rozmowę w kawiarni, gdzie Angela przyznaje, że jest smutna, ponieważ ma problemy rodzinne, ale nie chce o nich mówić. Panie wymieniają uwagę na temat nowych studentek z grupy zero, stwierdzając, że są to „bardzo fajne dziewczyny” i „ładne”, a Javier to „sympatyczny i przystojny” chłopak. Młode kobiety rozmawiają z zaangażowaniem, co pokazuje ilustracja, ale czy plotkują?

Rys. 17. PKPK: 115.

Aby plotkowały, musiałyby przekazywać informacje mało wiarygodne, niesprawdzone albo wręcz celowo zmodyfikowane dla zwiększenia „atrakcyjności” (Boksa, Kołodziejczyk 2019: 29). Mami z nowymi studentkami rozmawiała, Javier przyjaźni się z obiema paniami, więc stwierdzenia, że osoby, o których mówiły Mami i Angela, są fajne, ładne albo sympatyczne i przystojne, opierają się na faktach, a w dodatku są pozytywne. Jak wskazują badacze, plotka niesie ze sobą ocenę, zwykle jednak pejoratywną. Rozmowy obu studentek nie są złośliwym, płytkim obmawianiem, a przykładowe dialogi nie przynoszą informacji mało wiarygodnych i nie skupiają się na wybranych, często negatywnych aspektach czyjegoś zachowania, pomijając próby zrozumienia motywów (Wagner 2006: 39–67). Ponadto plotkowanie to proces wymiany informacji między bliskimi sobie osobami dotyczący innych ludzi, którzy nie uczestniczą w danej rozmowie (Boksa, Kołodziejczyk 2019: 294), a cały dialog pierwszy oraz większą część drugiego bohaterki PKPK poświęcają same sobie, najważniejsze są ich wzajemne relacje i emocje, o nieobecnych osobach tylko wspominają, a ich wypowiedzi mają zabarwienie oceniające wyłącznie pozytywne. Fakt, że dwie kobiety stają się bohaterkami tak zatytułowanego rozdziału, nie dziwi, gdyż stanowi on odwołanie do funkcjonującego w polszczyźnie stereotypu mówiącego o tym, że plotkowanie jest domeną kobiet, a jednocześnie częstego zjawiska

komunikacyjnego, gdyż plotka stanowi treść 70% konwersacji prywatnych (Boksa, Kołodziejczyk 2019: 293). Autorzy PKPK w sposób żartobliwy odnoszą się do przywołanego stereotypu, pokazując, że dotyczy on także mężczyzn, co potwierdza zachowanie pana Maja żywo zainteresowanego portalami plotkarskimi typu *Pudelek*.

Inaczej kwestie dotyczące ról społecznych i zainteresowań oraz planów na przyszłość prezentowane są w podręczniku HPP. Na lekcji uczący się polskiego poznają nazwy zawodów, co powiązane jest z pierwszymi autoprezentacjami bohaterów tekstów i dialogów, np. Wojciech Brzeziński to urzędnik, Rajmund Koza jest bezrobotny, Marta Torba jest dentystką, Anna Radwańska – dziennikarką, Renata Słaba – emerytką, która zna niemiecki i rosyjski, a nie angielski jak młodsi Polacy. Można mówić o równouprawnieniu, gdy dalej czytamy, że Wojciech Brzeziński jest studentem politologii, interesuje się historią i polityką, Krystyna Wesoła – urzędniczką z Gdańska, jej zainteresowania to polityka polska i europejska, a Marta Kaliszewska – emerytką fascynującą się muzyką i folklorem. Natomiast Andrzej Kowalski jest bezrobotny i interesuje się sportem. Ale natychmiast zostaje obalony stereotyp siedzącego na kanapie i oglądającego mecze niezainteresowanego pracą mężczyzny, gdyż pan Andrzej nie ma pracy, w związku z tym intensywnie uczy się języka niemieckiego. Wyjaśnienia tego faktu można doszukiwać się w kolejnym zdaniu: czyni tak, ponieważ mieszka w Poznaniu. I tu uruchamia się inny stereotyp: poznaniacy uchodzą przecież za ludzi zaradnych i pracowitych (Piotrowicz, Witaszek-Samborska, Walczak 2008).

W tym miejscu warto podkreślić, że pewne treści w danym momencie mogą wydawać się już nieaktualne, jeśli patrzeć z perspektywy polskiej, nie przybliżają obecnej rzeczywistości, ale mogą okazać się ważne dla obcokrajowców, między innymi częste powtarzanie, że ktoś jest bezrobotny. Gdy powstawał podręcznik HPP, w związku ze zmianami na rynku pracy nastąpił wzrost stopy bezrobocia, która osiągnęła najwyższy poziom w lutym 2003 roku – 20,7%. Wejście Polski do Unii Europejskiej, a w konsekwencji otwarcie europejskiego rynku pracy dla Polaków spowodowało znaczne obniżenie liczby bezrobotnych, a następnie na skutek globalnego kryzysu gospodarczego, stopa bezrobocia znów przekroczyła poziom kilkunastu procent. Obecna sytuacja jest dynamiczna ze względu na trudne do przewidzenia skutki pandemii COVID-19, w Polsce ciągle jednak niska (https://tinyurl.com/8rpyr9dy). Zjawisko braku pracy zarobkowej dziś dotyka nie tyle Polaków, co przyjeżdżających w poszukiwaniu pracy młodych mieszkańców z Ukrainy, a także państw unijnych: Hiszpanii, Litwy czy Włoch[12]. Warto zauważyć, że również w jednym z ćwiczeń GDN pojawia się bezrobotny, bez sukcesu poszukujący od dłuższego czasu pracy, którego na dodatek porzuciła dziewczyna. Wysłuchał, zrozumiał go i udzielił mu wsparcia dopiero inny mężczyzna, prowadzący własną działalność gospodarczą. Kolejny raz

[12] Jak podaje Eurostat w oparciu o Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności, stopa bezrobocia w Polsce w październiku 2020 roku wyniosła 3,5%, natomiast w Hiszpanii 16,2% (Cieślak-Wróblewska 2020).

obraz kobiety odtworzony na podstawie analizy tych materiałów dydaktycznych nie jest pozytywny: potrafi być niemiła, niesympatyczna, nieempatyczna, zamiast wspierać – porzuca.

Porównując wykorzystywane w części pierwszej HPP nazwy zawodów i ich powiązanie z przedstawicielami obu płci, należy stwierdzić, że profesje przypisywane mężczyznom stanowią dużo liczniejszą grupę. Są to: informatyk, biznesmen, architekt, inżynier, lekarz, fotograf, dentysta, nauczyciel, policjant. Ponadto wśród bohaterów są też bezrobotny i emeryt. Kobiety pracują zaś jako: lekarka, nauczycielka, sekretarka, urzędniczka. Jedna z pań jest bezrobotna, inne są emerytkami, ale młode uczestniczki dialogów studiują na przykład prawo albo uczą się w liceum i planują studiować informatykę, a zatem z czasem różnice dotyczące profesji wykonywanych przez każdą z płci ulegać będą zmniejszeniu. Co więcej, w części drugiej analizowanego podręcznika kobiety wykonują o wiele więcej zawodów, a mężczyźni są na przykład nisko opłacanymi nauczycielami czy skromnymi profesorami uniwersytetu.

Rys. 18. GDN: 72, 73.

Słowo *profesor* występuje także w zbiorze ćwiczeń GDN i za każdym razem odnosi się ono wyłącznie do mężczyzny, który na przykład nazywa się Nowak, lubi gotować, ale nie lubi sprzątać. Co nie zaskakuje, gdyż od dawna mówi się o tym, że polska nauka jest zmaskulinizowana. Chociaż w ćwiczeniach to właśnie studentki wielu kierunków studiów są głównie określane jako *bardzo zdolne* i *pracowite*, to jednak profesorem jest wyłącznie mężczyzna. Nadziei na szybką zmianę nie zapowiada też powtarzana ilustracja (rys. 18), utożsamiająca badania naukowe z wiekopomnymi odkryciami mężczyzny. Panowie pełnią też inne ważne role społeczne, są bowiem znanymi lekarzami, dobrymi aktorami i dobrymi architektami, biznesmenami, inżynierami, reporterami, muzykami, artystami, malarzami, policjantami, tenisistami i innymi sportowcami, kierowcami, kucharzami. Natomiast kobiety pracują najczęściej jako pielęgniarki, nauczycielki, malarki, piosenkarki, aktorki, kwiaciarki, fryzjerki. Nie zawsze są profesjonalne w tym, co robią, jak dentystka określana jako *zła* i przeciwstawiana *dobrym* w swych profesjach mężczyznom: architektowi, aktorowi czy *znanemu*

lekarzowi. Czasem kobiety są tylko żonami przy mężu, który na przykład pracuje w świetnej klinice, a one mają piękny dom z ogrodem i basenem. Takie zestawienie może zaskakiwać, gdy porówna się zainteresowania młodych Polaków. Dziewczyny są zdolnymi, bardzo dobrymi, pracowitymi studentkami, interesującymi się literaturą, historią, malarstwem, językami obcymi, chcą zostać tłumaczami książek lub tłumaczami symultanicznymi, ale – co warto zauważyć – po tych informacjach pojawia się jedno kluczowe zdanie, jakby wytłumaczenie źródeł tych zainteresowań: młode kobiety mają tak rozległe horyzonty, ponieważ ich ojcowie są architektem bądź lekarzem albo ich chłopak jest obcokrajowcem. Niestety, sytuacja nie zmienia się zasadniczo nawet wtedy, gdy stawiane jest pytanie: *kim oni/one są*? (GDN: 80). Tylko zawód architekta wybrali przedstawiciele obu płci.

Rys. 19. GDN: 80.

Rys. 20. GDN: 80.

Rys. 21. GDN: 81.

W najnowszych podręcznikach szefem, właścicielem firmy jest mężczyzna, ale gdy spojrzeć na to, jakimi profesjami parają się bohaterowie, z jednej strony zauważamy stereotypowy podział: on jest lekarzem, ona pielęgniarką, ale

z drugiej nie zawsze nazywany jest zawód, który wykonują bohaterowie, lecz wskazuje się na to, że dana praca jest stresująca, że ktoś ma do czynienia z klientami. Mężczyźni są: logistami, nauczycielami, lektorami, tłumaczami, lekarzami, chirurgami, dentystami, fizjoterapeutami, pielęgniarzami, taksówkarzami, kierowcami, elektrykami, profesorami, prawnikami, sędziami, adwokatami, prokuratorami, matematykami, księgowymi, sprzedawcami, policjantami, inżynierami, reżyserami, grafikami, malarzami, tancerzami, urzędnikami, tłumaczami, programistami, mechanikami, pracownikami budowlanymi, ogrodnikami, hydraulikami, kucharzami, szewcami, piekarzami, zegarmistrzami, listonoszami, krawcami, fryzjerami, pilotami, marynarzami.

Rys. 22. PNDS: 19.

Rys. 23. PNDS: 50.

Kobiety są zaś asystentkami, dietetykami, dziennikarzami, recepcjonistkami, lekarkami, farmaceutami, pielęgniarkami, projektantami, kucharkami, kelnerkami, krawcowymi, tancerkami, nauczycielkami, przedszkolankami, urzędniczkami, policjantkami, fryzjerkami, kosmetyczkami, makijażystkami. Nazw zawodów mężczyzn jest więcej zarówno w części tekstowej, jak i ikonicznej, np. w zadaniu 1. na stronie 52 na dziesięć fotografii ZJPKD kobiety występują tylko na trzech. W podręczniku PNDS jest mniejsza dysproporcja, gdyż wykonujący dany zawód przedstawiciele obu płci występują obok siebie, ale na stronie 50 na siedmiu fotografiach są mężczyźni i tylko kierowcą samochodu ciężarowego jest kobieta, przełamująca stereotyp, mówiący o tym, iż dobrymi kierowcami są mężczyźni i tylko oni prowadzą duże pojazdy mechaniczne. W zadaniu 4. z modułu 4. ZJPKD uczący się mają, jeśli to możliwe, utworzyć odpowiedniki

męskie lub żeńskie zawodów pokazanych na kolejnych dziewięciu fotografiach, gdzie znów dominują mężczyźni i uprawiają zawody, których odpowiednika żeńskiego – jak podaje autorka – nie można utworzyć: *marynarz*, *kierowca*, *elektryk*, *adwokat*. Na pary rodzajowe nazw wykonawców czynności i brak odpowiedniości w niektórych wypadkach zwraca się również uwagę w PNDS, przy czym owa asymetria może być spowodowana innym sposobem tworzenia derywatu (nie za pomocą najczęściej wykorzystywanego przyrostka *-k(a)*, lecz na przykład za pomocą formantów *-in(i)/-yn(i)* albo paradygmatycznego, które nie zostały jeszcze wprowadzone) lub braku powszechnie używanej formy. Zresztą w PNDS kobieta jest *farmaceutką*, a w ZJPKD – *farmaceutą*. Tam też Maja Fert jest *projektantem wnętrz* pracującym w warszawskiej firmie Home Aranżacja Wnętrz, co podpowiada jej wizytówka zamieszczona na stronie 63. Stosowanie feminatywów wciąż budzi kontrowersje i jest przedmiotem wielu powracających, silnie nacechowanych emocjonalnie i ideologicznie dyskusji (Woźniak 2014: 295–312)[13]. Istnieją żeńskie nazwy zawodów, pełnionych funkcji, które znajdują się w powszechnym użyciu, niezależnie od światopoglądu mówiących (*nauczycielka*, *aktorka*, *pielęgniarka*). Natomiast feminatywy typu *gościni*, *językoznawczyni*, *psycholożka*, *prawniczka*, *dietetyczka*, *prezeska*, *prezydentka* występują głównie w mediach o profilu lewicowo-liberalnym, jednocześnie budząc opór części społeczeństwa, która uznaje je bądź za obniżające prestiż kobiet pełniących nowe dla nich role społeczne, bądź za deklarację poglądów feministycznych. Uczący się języka polskiego będą obserwować dążenie do symetrii systemu rodzajowego, dlatego lektorzy powinni skomentować stan obecny, uznając za Aldoną Skudrzyk, że sprawa użycia rzeczowników rodzaju żeńskiego tworzonych od rzeczowników męskich „pozostaje na poziomie indywidualnych wyborów, indywidualnej kultury i […] indywidualnych poglądów" (Skudrzyk 2020: 252).

Warto w tym miejscu dodać, że według ZJPKD na wielość zainteresowań, wybór kierunku studiów i plany zawodowe młodych kobiet mają wpływ pochodzenie i wsparcie ojca, co udało się przekazać autorce w monologu Oli Kowalskiej, która urodziła się w Poznaniu i wybrała studia prawnicze na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, gdyż mieszka z rodzicami w centrum miasta i ma blisko

[13] Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN odniosła się do problemu tworzenia żeńskich rzeczowników osobowych dwukrotnie. Najpierw na posiedzeniu plenarnym 19 marca 2012 roku opowiedziała się za używaniem nieodmiennych derywatów paradygmatycznych, podlegających innemu wzorcowi deklinacji niż analogiczne formy męskie i stwierdziła m.in., że: „formy żeńskie nazw zawodów i tytułów są systemowo dopuszczalne. Jeżeli przy większości nazw zawodów i tytułów nie są one dotąd powszechnie używane, to dlatego, że budzą negatywne reakcje większości osób mówiących po polsku" (https://tinyurl.com/9c73rurh). Natomiast 25 listopada 2019 roku Rada uznała, że „w polszczyźnie potrzebna jest większa, możliwie pełna symetria nazw osobowych męskich i żeńskich w zasobie słownictwa. Stosowanie feminatywów w wypowiedziach, na przykład przemienne powtarzanie rzeczowników żeńskich i męskich (*Polki i Polacy*) jest znakiem tego, że mówiący czują potrzebę zwiększenia widoczności kobiet w języku i tekstach" (https://tinyurl.com/9c73rurh).

na uczelnię, ale przede wszystkim dlatego, że jej tata jest prawnikiem i w każdej chwili może liczyć na jego pomoc. Ola jest świadomą własnej wartości młodą kobietą, która jak ojciec chce zostać prawnikiem, a nie prawniczką: „Jestem sumienna, odpowiedzialna, zorganizowana, empatyczna, wytrwała i uparta. Myślę, że te cechy osobowości pozwolą mi zostać świetnym prawnikiem" (nagranie 10.1).

Pewne stwierdzenia, a czasem też ich brak można by uznać za stereotypowe również w podręczniku HPP. Ponieważ opisują one tylko polską rzeczywistość, na wstępie warto podkreślić, że w obrębie obrazu kobiety można zauważyć kilka profili związanych z rolami społecznymi. Obok studiujących, uczących się języków, interesujących się polityką pań jest Ela, która ma dużą rodzinę i ta rodzina jest całym jej życiem, dlatego nie wspomina się o tym, że Ela pracuje, ma jakieś hobby czy posiada jakieś dobra, jak mężczyźni z tekstu z lekcji 4., którzy mają fortepian, studio fotograficzne, profesjonalny komputer albo chociaż psa i kota. Jest ona wyjątkowa właśnie przez posiadanie dużej rodziny, co zapewne zauważą studiujący obcokrajowcy zwłaszcza pochodzący z tych kultur, w których w przeciętnej rodzinie rodzi się nie jedno dziecko, lecz co najmniej czworo. W tym miejscu warto dodać, że nierzadko wyjeżdżają oni z Polski z przekonaniem, że Polacy kochają psy i koty, przez co mają mało dzieci.

Kwestię zakładania rodziny, ograniczonego czasu dla niej oraz przyczyn nie/posiadania dzieci podejmują autorki HPP w drugiej części podręcznika. I tu można mówić o pełnej równości. Co więcej, podejmują one walkę ze stereotypami, np. oddanej szefowi sekretarki, która jedynie odbiera telefony i parzy kawę, oraz zdanej na pomoc państwa matki dziecka niepełnosprawnego. W obu wypadkach mamy do czynienia z aktywnymi, odpowiedzialnymi za siebie i innych kobietami, które wysoko cenią to, co i jak robią.

Młodzi ludzie bez względu na różnice płci są tak samo zajęci osiąganiem sukcesu zawodowego i odkładają decyzję o założeniu rodziny na bliżej nieokreśloną przyszłość, a mający już rodzinę nie są w stanie poświęcić jej tyle uwagi, ile by chcieli. Można tu mówić tylko o jednej różnicy: mężczyźni starają się nie pracować w święta i jest to dla nich czas ważny, natomiast kobiety nie zapominają o konieczności dłuższego odpoczynku i wyjeżdżają z dziećmi na wakacje, a gdy pracują bardzo intensywnie siedem dni w tygodniu, wyjeżdżają nawet dwa razy w roku.

Dopiero gdy mowa jest o czasie po zakończeniu pracy zawodowej, widać wyraźne dysproporcje: Janusz – emeryt jest bogaty i lubi podróżować, jego hobby to sport, lubi pływać, od czasu do czasu grać w karty i jak każdy stereotypowy starszy pan czyta gazety, ogląda TV oraz dyskutuje o polityce, natomiast Ania – emerytka nie jest bogata, jej dochody są niskie, więc lubi jedynie telewizję. Ta dysproporcja w charakterystyce życia Polaków po przejściu na emeryturę może uczących się polskiego trochę dziwić, zwłaszcza że w pamięci mają teksty o wykształconych, aktywnych, zaradnych, pracujących kobietach, nieraz samotnie wychowujących swoje dzieci.

Podsumowując tę część rozważań, należy stwierdzić, że mężczyzna Polak w podręcznikach HPP jawi się jako inteligentny, aktywny, ambitny, pracowity, niezależny, dynamiczny, zaangażowany politycznie, wesoły, sympatyczny, lubiący dzieci. Często zmienia plany, bywa chaotyczny, niepunktualny, nerwowy i niesolidny. Młodzi mężczyźni to zwykle studenci, którzy są wysportowani, aktywni, lubią tańczyć i jeździć na rowerze, podróżować. Natomiast kobieta Polka jest piękna, inteligentna, energiczna, kreatywna, konsekwentna, odpowiedzialna, zaangażowana, solidna, punktualna, asertywna, pewna siebie, radzi sobie ze stresem, ale też cechuje ją nieśmiałość i roztrzepanie. Bywa apodyktyczna, uparta, nietolerancyjna, manipuluje ludźmi. Interesuje się muzyką i polityką, nie tylko polską, a także ekonomią, teatrem, folklorem, muzyką klasyczną, lubi robić zdjęcia i grać w tenisa, uczy się języków obcych, często czyta książki, jest otwarta na wyzwania losu. Nietrudno zatem zauważyć brak takich cech, jak: (nie)wierność, zmysłowość, naiwność i spryt przypisywany kobietom (Jędrzejko 1994: 159–172), a jednocześnie pewne przeniesienie cech przypisywanych mężczyznom, dzięki czemu nawet w trudnej sytuacji życiowej kobiety potrafią wyjść z depresji, zbudować swoje życie od początku, być nie tylko oparciem dla rodziny, ale także osiągnąć sukces zawodowy, przestać być gospodynią domową, a zostać pracownikiem naukowym, reżyserem, trenerem, lektorem, lekarzem, prawnikiem, bizneswoman, otrzymać Paszport „Polityki" czy inne wyróżnienie, w tym nagrodę Nobla.

Gdy mężczyzna osiągnie sukces i pracuje w dużej zagranicznej firmie, wówczas zwykle obiad je w barze na mieście, a wieczorem chodzi z żoną albo na kolację, albo do kina. Miarą sukcesu wydaje się więc to, że jego żona nie musi gotować obiadów, a czasem także przygotowywać kolacji. To samo ujęcie problemu pojawia się w wypowiedzi bohaterki ćwiczenia z formami czasu przyszłego z lekcji 11. (HPP cz. 1, s. 95), ponieważ zakłada ona, że gdy będzie bardzo bogata, nie tylko będzie jeździć szybkim, drogim samochodem, ale też codziennie będzie mogła jeść z mężem w restauracji. Zatem gotowanie jest, jak się wydaje, uciążliwym zajęciem, obowiązkiem domowym, któremu muszą sprostać ludzie niezamożni. Warto w tym miejscu podkreślić dwie rzeczy. Po pierwsze, kobieta nie stwierdza, że to ona nie będzie musiała gotować, ale: „Często będę podróżować z mężem. Nie będziemy musieli gotować w domu", co wskazuje na równouprawnienie w wykonywaniu prac domowych i partnerskie relacje. Po drugie, takie ujęcie tematu jest świadectwem pragnień Polaków czasów transformacji, którzy marzyli o podróżach i poznawaniu nowych smaków dań podawanych w różnego typu barach i restauracjach. Dziś można mówić raczej o zjawisku odwrotnym, o modzie na gotowanie, którym zajmują się wszyscy członkowie rodziny bez względu na wiek i płeć, o czym świadczy popularność takich programów jak choćby *Top chef* czy *Master chef*, *Ugotowani*, *Kuchenne rewolucje* czy internetowych programów kulinarnych oraz powstających szkół gotowania, jak również konferencji naukowych (Kowalczyk, Łuszczykiewicz, Walczak,

Zdrowicka-Wawrzyniak 2018). Zmienił się też cel tej czynności, przygotowuje się posiłki dla przyjemności, zdrowia, z potrzeby poznawania nowych smaków, ale też by spędzić wspólnie czas z najbliższymi, przyjaciółmi. Taka zmiana w polskiej kulturze wymaga od lektora korzystającego z podręcznika HPP komentarza, powrotu do tych kwestii, gdy pojawią się tematy związane z polską kuchnią i wyższością kuchni włoskiej nad polską.

Przyjmuje się, że Polacy przejawiają niską aktywność fizyczną. Mężczyźni częściej od kobiet uprawiają sport i wybierają więcej dyscyplin sportowych oraz praktykują je zazwyczaj w sposób systematyczny i wyczynowy (Królikowska 2011: 390). Przeważnie są to: jazda na rowerze, siatkówka, koszykówka, pływanie, piłka nożna, tenis, sporty wodne oraz ćwiczenia na siłowni. Natomiast panie wybierają aerobik lub callanetics, gdyż wolą ćwiczenia, które pozwolą wymodelować, wyszczuplić sylwetkę. Preferowane przez mężczyzn i kobiety formy aktywności fizycznej odzwierciedlają stereotypowy podział na „silnego mężczyznę" i „słabą kobietę" (Królikowska 2011: 391). Obraz Polaka naszkicowany w podręcznikach PNDS i ZJPKD odbiega od stereotypów, gdyż zwłaszcza młodzi ludzie regularnie ćwiczą, co najmniej raz w tygodniu, a szczególnie w weekendy, uprawiają wiele dyscyplin sportowych i nie ma właściwie podziału na sporty dla kobiet i mężczyzn. Wyjątek stanowi jedynie piłka nożna uprawiana przez Bartka i taniec przez Basię, ale gdy trzeba zastąpić kolegę, piłkarz staje się tancerzem.

Analiza wybranych podręczników i zbioru ćwiczeń przekonuje, iż obecny w nich stereotypowy obraz płci ulega przemianom. W podręcznikach wydanych w latach 1958–1989 funkcjonował stereotyp kobiety niepracującej zawodowo, która zajmuje się domem. Wypełniała ona role społeczne: matki, żony, nauczycielki, a do jej podstawowych zadań należało przygotowywanie posiłków dla pozostałych członków rodziny. Wizerunek ten zmienił się nieco pod wpływem przemian politycznych i społecznych, do których doszło po roku 1989. Już nie tylko płeć męska podejmuje pracę zawodową, ale także kobiety, nie zawsze babcie zaś zajmują się domem i opieką nad wnukami (Długosz-Niedbalec 2009: 259), obowiązkami dzielą się rodzice, czasem korzystając z pomocy sąsiadów i przyjaciół. W analizowanych podręcznikach do nauki języka polskiego jako obcego wydanych na początku XXI wieku stereotypy płci żeńskiej i męskiej[14] ulegają modyfikacjom. Obrazy dziewczyny i chłopaka są w wielu aspektach podobne: swój czas dzielą na naukę, rozwijanie zainteresowań oraz spotkania z innymi ludźmi. Są otwarci, chętnie podróżują, studiują na zagranicznych uczelniach, odbywają praktyki w międzynarodowych korporacjach, mają przyjaciół, będących przedstawicielami różnych nacji, chętnie uprawiają sport. Młode kobiety jawią się jako osoby, które wybierają zawody

[14] Pojawia się również stereotypowy obraz stylisty geja, który zwraca na siebie uwagę swoim stylem ubierania, ale przede wszystkim przyjaźni się z heteroseksualnymi kobietami, potrafi wzbudzić zaufanie, a także odmienić ich wygląd (PKPK 153).

dotąd uznawane zarówno za profesje damskie, jak i męskie, choć te ostatnie rzadziej, w domu wykonują niemal wszystkie czynności (są odpowiedzialne już nie tylko za gotowanie i sprzątanie), a mężczyźni to osoby ciągle nieobecne w domu, dla których praca zawodowa jest najważniejsza (Długosz-Niedbalec 2009: 266). Ten stereotypowy podział ról powoli się zmienia i sygnały partnerskich relacji łączących małżonków oraz dążenia do realizacji aspiracji zawodowych kobiet odnajdujemy w najnowszych podręcznikach. Im bohaterowie materiałów dydaktycznych są starsi, tym asymetria w prezentowaniu przedstawicieli obu płci jest większa, a odgrywane przez nich role coraz bardziej stereotypowe. Mimo różnic widocznych między podręcznikami PKPK, GDN a HPP, można zauważyć, że obraz kobiety i mężczyzny nie jest w nich jednak jednowymiarowy, zwłaszcza gdy zestawi się go z PNDS i ZJPKD, w których postaci mężczyzn i kobiet przestają być traktowane jak oczywiste przeciwieństwa. Bohaterowie tych podręczników w mniejszym lub większym stopniu pokazują zmiany w postrzeganiu ról społecznych i rodzinnych w kontekście kultury polskiej, dają jednak możliwość poszerzenia spektrum o doświadczenia kulturowe kursantów.

Dokumentowanie w materiałach edukacyjnych równościowego obrazu płci w świetle dokumentów prawa międzynarodowego i europejskiego – jak zauważają Natalia Buchowska i Katarzyna Sękowska-Kozłowska – należy postrzegać jako obowiązek stojący przed państwem polskim. Zgodnie z analizowanymi dokumentami jako dyskryminację ze względu na płeć postrzega się m.in. działania oparte o stereotypowo postrzegane role kobiety i mężczyzny, dzielenie zawodów na męskie i kobiece, przypisanie kobietom odpowiedzialności za opiekę nad domem i dziećmi. Treści te winny być likwidowane na wszystkich szczeblach edukacji (Buchowska, Sękowska-Kozłowska 2016: 131–132). Do regulacji tych dostosować należy także treści prezentowane w podręcznikach i materiałach edukacyjnych dla dorosłych, którzy uczą się języka polskiego jako obcego, zwłaszcza na poziomie początkującym, gdy informacje przekazywane przez słowo i obraz jawią się jako dane do przyswojenia[15], a tym samym budują u obcokrajowców uproszczony, niepełny obraz płci ukazywany nierzadko za pomocą (auto)stereotypu Polki i Polaka, zawierający ważne dla polskiej kultury komponenty, które mogą być dalej przedmiotem dialogu międzykulturowego.

[15] Można jednak zwrócić uwagę na to, że teksty zawierające stereotypowe obrazy kobiet i mężczyzn mogą stanowić punkt wyjścia do dyskusji problemowych. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy uczący się jest na poziomie samodzielności językowej. Przykładem takich materiałów mogą być podręczniki autorstwa Piotra Garncarka *Czas na czasownik* (Garncarek 2002) czy *Nie licz na liczebnik* (Garncarek 2009), w których materiał ilustracyjny, jak i treść czytanek zostały celowo dobrane tak, by prowokować uczestników zajęć do dyskusji.

Wykaz skrótów

GDN – Machowska J., 2014, *Gramatyka? Czemu nie?! Ćwiczenia gramatyczne dla poziomu A1*, Kraków: Universitas.

HPP – Małolepsza M., Szymkiewicz A., 2020, *Hurra!!! Po polsku*, Kraków: Prolog.

PKPK – Stempek I., Stelmach A., Dawidek S., Szymkiewicz A., 2013, *Polski krok po kroku*, Kraków: Wydawnictwo GLOSSA.

PNDS – Jedryka B.K., Buława M., Mijas A., 2020, *Polski na dobry start*, Warszawa, podręcznik dostępny online*:* https://udsc.gov.pl/uchodzcy-2/pomoc-socjalna/materialy-dydaktyczne-do-nauki-jezyka-polskiego/materialy-dydaktyczne-go-nauki-jezyka-polskiego/

WSJP – Żmigrodzki P. (red.), 2018, *Wielki słownik języka polskiego,* Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN/LIBRON, https://wsjp.pl.

ZJPKD – Mandziej P., 2020, *Z językiem polskim każdego dnia*, Warszawa, dostępny online: https://udsc.gov.pl/uchodzcy-2/pomoc-socjalna/materialy-dydaktyczne-do-nauki-jezyka-polskiego/materialy-dydaktyczne-go-nauki-jezyka-polskiego/.

Literatura

Ardill L., 2021, *Covid-19 is causing a 'shecession', says PwC*, https://www.siliconrepublic.com/careers/pwc-women-in-work-index-report-covid-19-is-causing-a-shecession (dostęp: 22.05.2021).

Bartmiński J., 1985, *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki*, w: M. Basaj, D. Rytel (red.), *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, t. 3, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 25–53.

Bartmiński J., 1996, *O Słowniku stereotypów i symboli ludowych*, w: J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska (red.), *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. I, cz. 1, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 9–25.

Bartmiński J., 1998, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem – na przykładzie stereotypu «matki»*, w: J. Anusiewicz, J. Bartmiński (red.), *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, „Język a Kultura", t. 12, s. 63–83.

Bartmiński J., 2007, *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki*, w: J. Bartmiński, *Stereotypy mieszkają w języku. Studium etnolingwistyczne*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 53–71.

Bartmiński J., 2009, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Bartmiński J., 2011, *O stereotypach i profilowaniu słów kilka*, w: A. Bujanowska, J. Szadura (red.), *Stereotypy – walka z wiatrakami?*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 33–51.

Bartmiński J., Panasiuk J., 2001, *Stereotypy językowe*, w: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 371–395.

Boguszewski R., 2014, *Od końca lat osiemdziesiątych do dziś – oceny zmian w różnych wymiarach życia społecznego i politycznego w Polsce po roku 1989. Komunikat z badań CBOS*, Warszawa, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_062_14 (dostęp: 25.05.2021).

Boksa E., Kołodziejczyk J., 2019, *Plotka z perspektywy interakcji językowej*, „Studia Filologiczne Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach" 32, s. 291–305.

Boryś W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Brzezowska M., 2014, *Autostereotyp Polaków w wybranych podręcznikach do nauki języka polskiego dla cudzoziemców*, „Postscriptum Polonistyczne", nr 1 (13), s. 47–62.

Buchowska N., Sękowska-Kozłowska K., 2016, *Gender w podręcznikach (cz. 1)*, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/23643/1/Gender-w-podr%C4%99cznikach.-Raport-Tom-1.pdf (dostęp: 28.01.2021).

Cegiełka A., 2017, *Kobieta w tradycyjnych przysłowiach i powiedzeniach polskich angielskich i polskich*, w: A. Burzyńska-Kamieniecka (red.), „Język a Kultura", t. 27, s. 235–244.

Chmura-Rutkowska I., Głowacka-Sobiech E., Skórzyńska I., 2015, *„Niegodne historii". O nieobecności i stereotypowych wizerunkach kobiet w świetle podręcznikowej narracji historycznej w gimnazjum*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Chmura-Rutkowska I., Duda M., Mazurek M.,. Sołtysiak-Łuczak A., 2016, *Gender w podręcznikach (cz. 1)*, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/23643/1/Gender-w-podr%C4%99cznikach.-Raport-Tom-1.pdf (dostęp: 28.01.2021).

Cieślak-Wróblewska A., 2020, *7,6 proc. Bezrobocia w UE*, https://www.parkiet.com/Gospodarka----Kraj/312029910-76-proc-bezrobocia-w-UE.html (dostęp: 30.01.2021).

Dąbrowska A., 1998, *Czy istnieje w podręcznikach języka polskiego dla cudzoziemców wyraźny obraz Polski i Polaków? (Próba znalezienia stereotypów)*, w: J. Anusiewicz, J. Barmiński (red.), *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, „Język a Kultura", t. 12, s. 278–295.

Długosz-Niedbalec K., 2009, *Jakie wizerunki kobiet i mężczyzn są popularyzowane w podręcznikach dla cudzoziemców*, „Oblicza Komunikacji", t. 2: *Ideologie w słowach i obrazach*, s. 257–267.

Dunaj B., 2001, *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 4, Warszawa: Reader's Digest Przegląd.

Garncarek P., 2002, *Czas na czasownik*, Kraków: Universitas.

Garncarek P., 2009, *Nie licz na liczebnik: materiały do nauczania języka polskiego jako obcego*, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego.

Gębal P., 2006, *Realia i kultura w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, w: E. Lipińska, A. Seretny (red.), *Z zagadnień dydaktyki języka polskiego jako obcego*, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, s. 205–242.

Goffman E., 2005, *Piętno: rozważania o zranionej tożsamości*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Góralczyk-Mowczan P., 2014, *Jacy oni są? Językowy obraz polskiej rodziny oraz szata graficzna w wybranych podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego*, w: O. Majchrzak (red.), *PLEJ_3, czyli psycholingwistyczne eksploracje językowe*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 275–293.

Góralczyk-Mowczan P., 2015a, *Kim oni są? Wizerunek polskiej rodziny w wybranych podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego*, w: M. Gaze, P. Góralczyk-Mowczan (red.), *Bogactwo językowe i kulturowe Europy w oczach Polaków i cudzoziemców*, t. 3, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 184–194.

Góralczyk-Mowczan P., 2015b, *Porównanie wizerunku polskiej rodziny wyłaniającego się z wybranych podręczników do nauczania języka polskiego jako obcego ze współczesnymi polskimi realiami*, w: M. Gaze, P. Góralczyk-Mowczan (red.), *Bogactwo językowe i kulturowe Europy w oczach Polaków i cudzoziemców*, t. 3, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 195–208.

Grabias S., 2001, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Hipsz N., 2014, *Granice tolerancji – stosunek do wybranych grup mniejszościowych. Komunikat z badań CBOS*, Warszawa, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_149_14 (dostęp: 2.06.2021).

Jędryka B.K., Buława M., Mijas A., 2017, *Polski na dobry start. Podręcznik do nauki języka polskiego jako obcego*, Warszawa, https://udsc.gov.pl/uchodzcy-2/pomoc-socjalna/materialy-dydaktyczne-do-nauki-jezyka-polskiego/materialy-dydaktyczne-go-nauki-jezyka-polskiego/ (dostęp: 19.05.2021).

Jędrzejko E., 1994, *Kobieta w przysłowiach, aforyzmach i anegdotach polskich. Konotacje i stereotypy*, w: J. Anusiewicza, K. Handke (red.), „Język a Kultura", t. 9, s. 159–172.

Kowalczyk B., Łuszczykiewicz P., Walczak K., Zdrowicka-Wawrzyniak M. (red.), 2018, *Moda na gotowanie. Medialne i kulturowe wizerunki jedzenia*, Kalisz: Wydawnictwo Silva Rerum.

Kowalewski J., 2008, *„Sześciu pijaków szukało budki z piwem". Analiza treści kulturowych w wybranych podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego*, „Języki Obce w Szkole", z. 1, s. 21–32.

Królikowska S., 2011, *Rola stereotypów płci w kształtowaniu postaw kobiet i mężczyzn wobec zdrowia*, „Nowiny Lekarskie" 80, z. 5, s. 387–393.

Macrae C.N., Stangor Ch., Hewstone M., 1999, *Stereotypy i uprzedzenia*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Mandal E., 2004, *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Nowakowska M.M., 2013, *Polak i Polska w wybranych podręcznikach do nauki polskiego jako obcego w konfrontacji z postrzeganiem tychże przez Słoweńców*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców" 20, s. 141–147.

Panasiuk J., Bartmiński J., 2001, *Stereotypy językowe*, w: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 371–395.

Piekot T., Zarzeczny G., 2010, *Inny punkt widzenia – treści kulturowe w podręcznikach oczami cudzoziemców*, w: P. Garncarek, P. Kajak, A. Zieniewicz (red.), *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Materiały z Konferencji Naukowej*, Warszawa: Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców Polonicum Uniwersytetu Warszawskiego, s. 199–207.

Piekot T., Żurek A., 2008, *Ideologie w podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego*, w: I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa (red.), *Ideologie w słowach i obrazach*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 206–218.

Piętkowa R., 2007, *Językowy obraz świata i stereotypy a nauczanie języka obcego*, w: A. Achtelik, J. Tambor (red.), *Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego*, Katowice: Wydawnictwo Gnome, s. 85–105, http://www.sjikp.us.edu.pl/wp-content/uploads/2017/05/romualda_pietkowa.pdf (dostęp: 20.01.2021).

Piotrowicz A., Witaszek-Samborska M., Walczak B., 2008, *Obraz poznaniaka w świetle „Słownika gwary miejskiej Poznania" pod redakcją Moniki Gruchmanowej i Bogdana Walczaka*, w: M. Święcicka (red.), *Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie 2*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, s. 255–279.

Pisarkowa K., 1976, *Konotacja semantyczna nazw narodowości*, „Zeszyty Prasoznawcze", z. 1, s. 5–26.

Sawicka G., 1998, *Funkcje stereotypu w nominacji językowej*, w: J. Anusiewicz, J. Bartmiński (red.), *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, „Język a Kultura", t. 12, s. 146–154.

Skudrzyk A., 2020, *Od prorokini do marszałkini, czyli o derywacji w miarę potrzeb*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica" 15, s. 247–254.

Sośniak Ł. SJ, 2020, *Papież: obmowa jest gorszą zarazą niż koronawirus*, https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2020-09/papiez-franciszek-angelus-0609.html (dostęp: 1.06.2020).

Stankiewicz K., Żurek A., 2010, *Obraz Polki/Polaka w serii podręczników do nauczania języka polskiego jako obcego „Hurra!!! Po polsku"*, w: G. Zarzycka, G. Rudziński (red.), *Teksty i podteksty w nauczaniu języka polskiego jako obcego 2*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 495–506.

Stanowisko Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN w sprawie żeńskich form nazw zawodów i tytułów (25.11.2019), https://tinyurl.com/9c73rurh (dostęp: 1.06.2021).

Strzelecka A., 2011, *Obraz polskiej rodziny w wybranych podręcznikach do nauki języka polskiego jako obcego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców" 18, s. 327–333.

Strzelecka A., Sztabnicka E., 2012, *Obraz kobiety w wybranych podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego*, w: A. Barska, K. Biskupska (red.), *Kobieta w przestrzeni wizualnej*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, s. 245–257.

Szymczak J., Nowak M.K., 2019, *Męski leń. Polak w domu robi dwa razy mniej od Polki*, https://oko.press/meski-len-polak-w-domu-robi-dwa-razy-mniej-od-polki/ (dostęp: 22.05.2021).

Wagner A., 2006, *Plotka jako narzędzie kształtowania rzeczywistości społecznej. Afera Rywina w dyskursie prasowym*, „Studia Socjologiczne", nr 4 (183), s. 39–67.

Wciórka B., 2001, *Dystans społeczny czy tolerancja i otwartość? Postawy wobec wyznawców prawosławia, protestantyzmu, judaizmu i islamu. Komunikat z badań CBOS*, Warszawa, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2001/K_080_01.PDF (dostęp: 25.05.2021).

Woźniak E., 2014, *Język a emancypacja, feminizm, gender*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN" 60, s. 295–312.

Wstępne dane o sytuacji na rynku pracy w grudniu 2020 Ministerstwa Rozwoju i Technologii (8.01.2021), https://tinyurl.com/8rpyr9dy (dostęp: 30.01.2021).

Zarzycka G., 2008, *Stereotypy Polski i Polaków w świetle badań ankietowych przeprowadzonych w środowisku studentów zagranicznych*, „Postscriptum Polonistyczne", nr 1, s. 171–195.

Żydek-Bednarczuk U., 2015, *Spotkanie kultur. Komunikacja i edukacja międzykulturowa w glottodydaktyce*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/)
Received: 31.01.2021. Accepted: 25.06.2021.